

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2022 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

sprawy A. W.

skazanego z art. 258 § 1 k.k. i z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i innych,

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł

I. oddalić obie kasacje obrońców skazanego jako oczywiście bezzasadne;

II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Przed Sądem Okręgowym w K. toczyło się postępowanie karne przeciwko A. W. oraz pięciu dalszym osobom, oskarżonym między innymi o przestępstwa narkotykowe. Wyrokiem tego Sądu z dnia 11 grudnia 2019 r., w sprawie o sygn. akt III K (...), A. W. został uznany za winnego:

- w zakresie zarzutu z punktu V aktu oskarżenia występkę z art. 258 § 1 k.k. polegającego na tym, że okresie od nieustalonego dnia kwietnia 2006 r. do nieustalonego dnia września 2007 r. w K. i innych miejscowościach na terenie

Polski oraz Królestwa Holandii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez inną ustaloną osobę (P. K.), co do której prowadzone jest oddzielne postępowanie, funkcjonującej według założonego planu działania zakładającego określony podział ról i korzyści uzyskanych z przestępstwa, w skład której wchodzili oprócz niego: A. M., R. L., R. K. oraz inne ustalone osoby, co do których prowadzone są oddzielne postępowania, a także inne nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wewnątrzwspólnotowym nabyciu poprzez przewiezienie z Królestwa Holandii do Polski znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości 749 kg i haszyszu w ilości 20 kg oraz wprowadzeniu do obrotu na terenie Polski w ten sposób przemycanych narkotyków, przy czym ustalona osoba kierująca zorganizowaną grupą przestępczą wydawała polecenia pozostałym członkom grupy, organizowała zbył przewiezionych narkotyków, wyznaczała ilości i terminy ich przewozu z Królestwa Holandii do Polski, prowadziła rozliczenia finansowe z odbiorcami środków odurzających, wskazywała odbiorców i ilość narkotyków, które miały być im dostarczone, dokonywała podziału zysków pomiędzy członkami grupy, ustaleniem członkowie grupy przesyłali środki finansowe na zakup nowych partii narkotyków, konfekcjonowali i przewozili narkotyki z Królestwa Holandii do Polski, oraz na terenie Polski przechowywali przewiezione w ten sposób narkotyki, inni ustaleniem członkowie grupy zaopatrywali grupę przestępczą w środki odurzające poprzez ich nabywanie na terenie Królestwa Holandii, a następnie uczestniczyli w ich przewiezieniu do Polski poprzez konfekcjonowanie i pakowanie do przygotowanych skrytek i nabywali pojazdy służące do przewozu środków odurzających, a on sam i inni ustaleniem członkowie grupy przekazywali środki finansowe na zakup narkotyków na terenie Królestwa Holandii, a nadto udostępniał on ze swojego komisu samochodowego pojazdy przeznaczone do przemytu narkotyków oraz umożliwił montaż skrytek w pojazdach służących do przewozu środków odurzających, ustaleniem członkowie grupy przekazywali środki finansowe na zakup narkotyków na terenie Królestwa Holandii oraz brali udział w obrocie narkotykami na terenie Polski, a ponadto ustalony członek grupy przestępczej dokonywał przewiezienia środków odurzających z Królestwa Holandii do Polski, R. L., R. D. i inny ustalony członek

grupy dokonywali przewiezienia środków odurzających z Królestwa Holandii do Polski, a nadto R. L. i R. D. uczestniczyli w ich dystrybucji na terenie Polski, A. M. i inni ustaleni członkowie grupy brali udział w przewiezieniu środków odurzających z Królestwa Holandii do Polski poprzez przewożenie środków finansowych na ich zakup, oraz konfekcjonowanie i pakowanie nabytych środków odurzających, a nadto ustalony członek grupy brał udział w dystrybucji przemycanych środków odurzających na terenie Polski, inny ustalony członek grupy uczestniczył w przewozie z Holandii do Polski środków odurzających poprzez wykonanie skrytek w samochodach służących bezpośrednio do przemytów oraz udostępnił warsztat, w którym opróżniał skrytki z przewiezionych środków odurzających, a inni ustaleni członkowie grupy oraz inne nieustalone osoby wprowadzali do obrotu na terenie Polski środki odurzające - i za to wymierzono oskarżonemu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3 wyroku);

- w zakresie zarzutu z punktu VI aktu oskarżenia zbrodni z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. polegającej na tym, że w okresie od nieustalonego dnia kwietnia 2006 r. do nieustalonego dnia września 2007 r., na terenie Królestwa Holandii i Polski, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom ustawy, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez inną ustaloną osobę (P.K.), co do której prowadzone jest oddzielne postępowanie, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał wewnątrzwspólnotowego nabycia z terenu Królestwa Holandii na teren Polski znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości 749 kg, w ten sposób, że dwukrotnie w kwietniu i listopadzie 2006 r. przekazał ustalonemu członkowi grupy kwoty 20.000 zł i 50.000 zł umożliwiając zakup w okresie od kwietnia 2006 r. do września 2007 r. w odstępach tygodniowych, każdorazowo w ilości 10-12 kg środków odurzających w postaci marihuany, a nadto w okresie czasu od kwietnia do września 2006 r. udostępnił ze swojego komisju trzy samochody osobowe, przy pomocy których inny ustalony członek grupy przestępczej wielokrotnie w odstępach tygodniowych dokonał przewozu z Królestwa Holandii do Polski, każdorazowo w ilości 10-12 kg środków odurzających w postaci marihuany - i za to na mocy art. 55 ust. 3 tej ustawy w zw. z art. 65 § 1

k.k. wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności i karę 300 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł;

- na mocy art. 70 ust. 4 w/w ustawy orzeczono od oskarżonego nawiązkę w kwocie 2.000 zł na rzecz Stowarzyszenia M. Oddział w K., z przeznaczeniem na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii, a na mocy art. 45 § 1 k.k. orzeczono wobec niego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości części korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 5.000 zł (pkt 4 wyroku);

- na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar pozbawienia wolności wymierzonych w punktach 3 i 4 wyroku, Sąd orzekł wobec oskarżonego A. W. karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 25 wyroku).

Apelacje od tego wyroku zostały wniesione przez dwóch obrońców oskarżonego A. W. oraz przez obrońców czwórki innych współoskarżonych. W pisemnych odpowiedziach na wniesione apelacje prokurator Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Regionalnej w K. wniósł o nieuwzględnienie tych skarg i utrzymanie wyroku w mocy.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa (...), zaskarżony wyrok w całości utrzymał w mocy, w tym również w odniesieniu do oskarżonego A. W..

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wniosło dwóch obrońców skazanego A. W.. Pierwszy z obrońców - adw. L. K. - zaskarżył ten wyrok w całości i na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił:

„1/ rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.:

a/ poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny w (...), II Wydział Karny zawartego w apelacji obrońcy adw. J. Z. [wówczas obrońcy A. W. – uwaga SN] w zakresie zarzutu względem art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej dowolną oceną dowodów w odniesieniu do oceny wiarygodności wyjaśnień współoskarżonych oraz świadka koronnego A. R. w zakresie, w którym obciążają oni A. W. (w szczególności wyjaśnień dotyczących rzekomego udziału oskarżonego A. W. w grupie przestępczej zorganizowanej przez P. K.);

b/ poprzez brak rzetelnego rozważenia zarzutu obrońcy adw. R. B.[drugiego obrońcy oskarżonego A. W. – uwaga SN] w zakresie zarzutu z art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę dowodów w zakresie przypisania winy oskarżonemu i dokonanie dowolnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, dokonanie z pominięciem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego i braku należytego rozważenia wszystkich przeprowadzonych dowodów, w szczególności w zakresie krytycznej konfrontacji wyjaśnienia A. R. oraz zeznań świadka koronnego A. R. z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami, a w szczególności wyjaśnieniami oskarżonego A. W.;

- którego to łączne uchybienia Sądu Apelacyjnego wskazane jest [są] w uzasadnieniu do wyroku z dnia 21 kwietnia 2021 r. (strona 10-12), podczas gdy zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. kompleksowe rozważenie przedmiotowego zarzutu doprowadziłoby Sąd II Instancji do prawidłowego i odmiennego wniosku, iż obrońcy wskazali realny sposób naruszenia art. 7 k.p.k., jak również skutki takiego naruszenia, zaś kontrola odwoławcza w przedmiotowej sprawie była niepełna, w szczególności Sąd Apelacyjny w (...) nie odniósł się do zarzutu względem oceny dowodu w kontekście art. 7 k.p.k. w odniesieniu do oceny wyjaśnień współoskarżonych, ograniczając argumentację jedynie w kontekście zeznań świadka koronnego A. R. oraz oceny wyjaśnień oskarżonego A. W..

2/ rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny w (...), II Wydział Karny zawartego w apelacji obrońcy adw. R. B. w zakresie zarzutu względem art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie w sprawie wątpliwości dotyczących czasokresu zarzuconego oskarżonemu czynu na niekorzyść oskarżonego A. W., które to uchybienie Sądu Apelacyjnego wskazane jest w uzasadnieniu do wyroku z dnia 21 kwietnia 2021 r. (strona 10-12), podczas gdy zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. kompleksowe rozważenie przedmiotowego zarzutu doprowadziłoby Sąd II Instancji do prawidłowego i odmiennego wniosku, iż w przedmiotowej sprawie zachodzą wątpliwości względem czasokresu zarzuconego oskarżonemu czynu zabronionego, które to prowadzi do istotnego wpływu na treść orzeczenia w postaci przypisania A. W. popełnienia czynu w określonym okresie, a sam zaś Sąd Apelacyjny w (...) nie odniósł się w rzeczywistości do tego zarzutu

wtórując jedynie, iż jeśli Sąd I instancji zastosował zasadę *in dubio pro reo* wobec innych oskarżonych, to zastosowałby też do A. W., co nie może stanowić prawidłowego zbadania zarzutu obrońcy.

3/ rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k., poprzez potwierdzenie przez Sąd Apelacyjny sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, wybiórczej, bezkrytycznej oceny dowodów, poprzez brak rozważenia przez Sąd Apelacyjny w (...) [powinno być – w (...) – uwaga SN] całości materiału dowodowego, pomimo istnienia na nim procesowego obowiązku wynikającego z konieczności rozpoznania sprawy jako Sądu rozpoznającego sprawę, także co do *meritum*”.

Przedstawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o:

1/ uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w K. i uniewinnienie oskarżonego A. W. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie;

2/ uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie;

3/ uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

4/ zwolnienie od opłaty sądowej od kasacji, z uwagi na bardzo złą sytuację finansową skazanego, która to uniemożliwia mu uiszczenie opłaty w wysokości 750 złotych z uwagi na fakt, iż powyższe spowodowałoby w stosunku do skazanego niewątpliwie ciężkie skutki.

W odpowiedzi na kasację tego obrońcy skazanego, prokurator Prokuratury Okręgowej w K. del. do Prokuratury Regionalnej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Drugą kasację na rzecz skazanego A. W. wniósł adw. R. B., który na zasadzie art. 523 § 1 i § 2 k.p.k. oraz 526 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez

- „brak należytego rozważenia podnoszonego w środkach zaskarżenia zarzutu obraży art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej i niepełne nierozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących dokonanie wybiórczych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji, a w konsekwencji przyjęciu, że A. W. zrealizował znamiona czynów przypisanych skazanemu w punktach 3 i 4 wyroku Sądu Okręgowego w K., podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w toku postępowania materiału dowodowego, ocenienia zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności w zakresie oceny depozycji A. R., prowadzi do wniosków odmiennych, co skutkowało niepełną kontrolą odwoławczą wyroku Sądu Okręgowego w K.”.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) oraz zwolnienie skazanego A. W. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty od kasacji, z uwagi na jego trudną sytuację materialną.

Również w odpowiedzi na tę kasację obrońcy skazanego A. W. prokurator Prokuratury Okręgowej w K. del. do Prokuratury Regionalnej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Obie kasacje okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie miało dojść do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Ponieważ obydwie skargi podnoszą podobne zarzuty (mniej lub bardziej rozbudowane), to zostaną omówione łącznie. Obrońcy zarzucają Sądowi odwoławczemu naruszenie standardu kontroli apelacyjnej wynikającego z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Jednocześnie jednak, żadna z kasacji nie wskazała na konkrety przypadek naruszenia prawa, poruszając się w ogólnie zakreślonej domenie niezgody na przypisanie winy skazanemu A. W. i złej jakości uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Z argumentów obu kasacji wynika jedynie, że uzasadnienie orzeczenia tego Sądu jest zbyt ogólnikowe. Nie wykazali natomiast obrońcy,

dlaczego miałby Sąd odwoławczy uznać, iż skazany nie dopuścił się przypisanych mu przestępstw, nie uprawdopodobnili również, że doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. przez Sąd I instancji, którego z kolei Sąd odwoławczy nie dostrzegł. Sąd Najwyższy nie podziela tych zarzutów.

Sąd odwoławczy rozważył zarzuty apelacji, a dokonana analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego nie daje podstaw do twierdzenia, że doszło do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Skarżący bowiem nie wykazali, iż niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), lub też jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Oba te zarzuty wymagałyby bowiem nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły - miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843*).

W szczególności Sąd odwoławczy odniósł się do zarzutów apelacji dotyczących wiarygodności zeznań świadka A. R. podnosząc, że z wyjaśnieniami tego oskarżonego z postępowania przygotowawczego, złożonymi przecież dwukrotnie na tym etapie procesu, korespondują inne dowody wskazane przez Sąd Okręgowy, w szczególności zeznania i wyjaśnienia świadka koronnego, które Sąd I instancji poddał wnikliwej ocenie według powszechnie przyjętych w orzecznictwie kryteriów dla tego typu dowodów. Odniósł się również do zarzutu świadomości A. W. uczestniczenia w grupie przestępczej, stwierdzając - „Wbrew zapatrywaniom apelacji, w sprawie jest wystarczająca ilość dowodów, trafnie zresztą wskazanych przez Sąd Okręgowy, aby zasadnie przyjmować udział i rolę tego oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, a w szczególności – finansowanie jej działalności i oddawanie na jej użytek swoich samochodów służących po stosownych przeróbkach przez zaufanego człowieka (wskazanego zresztą przez niego) do przewożenia narkotyków. Wkład tego oskarżonego w przestępczy proceder grupy był zatem niezwykle istotny, gdyż nie tylko udzielił pieniędzy grupie na sfinansowanie zakupu narkotyków, za co osiągał stały dochód w postaci wysokich odsetek, licząc się z przepadkiem udzielonych pieniędzy w razie <<wpadki>> kuriera, ale też właśnie z racji przedmiotu prowadzonej działalności

gospodarczej (komis samochodowy) umożliwił odpowiednie środki transportu do przemytu narkotyków”.

Mimo dość skondensowanej treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, nie można było uznać, że nastąpiło naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. – głównie z uwagi na prawidłowość oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji i argumenty przedstawione w uzasadnieniu wyroku tego Sądu. Przede wszystkim, stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym - i w zależności od *meritum* sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wyводу (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2021 r., II KK 175/21, LEX nr 3252337). Nie ma potrzeby, by dla wypełnienia zobowiązania wypływającego z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., odnosić się do każdego nazwiska świadka wymienionego w treści apelacji. Wystarczającym standardem prawidłowości jest sformułowanie uzasadnienia orzeczenia w taki sposób, by wynikało z niego niezbicie, że sąd odwoławczy rzetelnie i prawidłowo rozpoznał postawione w apelacji zarzuty. Słusznie wskazuje obrońca, że „nie oznacza to jednak całkowitej rezygnacji z przytoczenia jakichkolwiek konkretnych argumentów, w tym choćby mających odniesienie do wywodów Sądu I Instancji”. Rzecz w tym, że Sąd odwoławczy przedstawił jednak takie żądane „konkretne argumenty”.

Należy więc w tej perspektywie zwrócić uwagę na jakość uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, który bardzo starannie i szczegółowo przedstawił swoje rozważania na temat zeznań świadka A. R. oraz wskazuje precyzyjnie, na jakiej podstawie uznał je za wiarygodne. W szczególności, w zakresie odnoszącym się do obecnie podniesionych zarzutów kasacyjnych wyjaśnił Sąd, jakie znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań świadka koronnego i dokonanych ustaleń faktycznych w sprawie, miały wyjaśnienia A. M., która od początku trwającego postępowania przygotowawczego przyznawała się do wszystkich stawianych jej zarzutów - przestępstw popełnianych przeciwko w konfiguracjach wieloosobowych i ze współoskarżonymi. Podkreślenia wymaga ta okoliczność, iż współoskarżona A. M. dość szczerze przyznała, że uczestnicząc w handlu narkotykami jeździła wszędzie

z A. R., z którym wówczas była w związku, chociaż szczegółów tej działalności nie znała. Sąd także wyjaśnił, dlaczego w jego ocenie wyjaśnienia A. M. na wiarę zasługiwały: były one spójne, logiczne i właściwie korespondowały z zeznaniami świadka koronnego. Oceniał także niewielkie odmienności w jej wyjaśnieniach i wskazał, z jakich przyczyn one wypływały. Sąd I instancji dokonał także starannej analizy zarówno zeznań świadka koronnego, jak i wyjaśnień pozostałych współoskarżonych, w tym wzajemnej ich relacji, wskazując, które szczegóły tych depozycji korespondowały ze sobą oraz z jakich powodów uznał je za wiarygodne w określonych fragmentach. A zatem omówił dowody, co do których odnosił się zarzut apelacji adw. J. Z. – i co obecnie podnosili obrońcy w kasacjach.

Sąd I instancji uzasadnił także rzetelnie kwalifikację czynu z art. 258 § 1 k.k. zaznaczając, że oskarżony A. W. był jednym z inwestorów, pożyczając pieniądze na zakup narkotyków grupie i czerpiąc z tego tytułu korzyści, gdyż pożyczki były wysoko oprocentowane. Oprócz tego, prowadząc komis samochodowy używał grupy samochody, którymi po przeróbkach dokonanych w zaprzyjaźnionym z nim warsztacie samochodowym prowadzonym przez I. W. – dokonywano przewozu z Holandii zakupionych tam narkotyków. Oprócz A. W. o inwestorami grupy byli P. S., T. J. i T. Z. Pieniądze na zakup narkotyków zawsze przekazywał osobie jadącej do Holandii (najczęściej A. R.) P. K.. Sąd wykazał również elementy stanu faktycznego, na których oparł swoją konstatację co do tego, że istniała zorganizowana grupa przestępcza i oskarżony A. W. do niej świadomie należał. Nie mogło więc ulegać wątpliwości, że prawidłowo została przyjęta kwalifikacja prawna przypisanego skazanemu czynu z art. 258 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy wskazał również, że oskarżony A. W. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do udziału w grupie przestępczej zajmującej się handlem narkotykami i kierowanej przez P. K.. Stwierdził, że ocena tłumaczenia przez oskarżonego powodu zmiany swych wyjaśnień dotyczących strony podmiotowej zarzucanych mu czynów, trafnie została odrzucona przez ten Sąd, gdyż w świetle zasad doświadczenia życiowego jest naiwna. Podniósł w tej części: „Nie sposób bowiem rozsądnie przyjąć, że oskarżony jako osoba dorosła i doświadczona w prowadzeniu działalności gospodarczej – jak twierdził na rozprawie – z powodu troski o rodzinę jako osoba niewinna przyznał się w

postępowaniu przygotowawczym pod wpływem stresu jako jedyny żywiciel rodziny do dwóch poważnych przestępstw”. W istocie, na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k. 432). W czasie odczytywania na zasadzie art. 389 § 1 k.p.k. jego wcześniejszych wyjaśnień, stwierdził, że przyznał się do winy, bo jest jedynym żywicielem rodziny i chciał uniknąć aresztu (k. 446). Jednak z zeznań A. R. wynika niezbicie, że A. W. miał świadomość przynależenia do grupy przestępczej oraz tego, kto jakie zadania w niej wykonywał. Świadek A. R. zeznał - „W. wiedział, na co są te pieniądze, nawet go uprzedzaliśmy, że może być wpadka na granicy i on liczył się tymi konsekwencjami. Później, kiedy przemysł odbywał się na lawetach w samochodach, które celowo unieruchamialiśmy rozkręcając pompę paliwową i wkładaliśmy w bak marihuanę, te samochody brał W. do swojego komisju (...). W. załatwiał też grupie samochody do prywatnego użytku” (k. 760v).

Na wniosek obrońcy, świadek koronny A. R. został sprowadzony na rozprawę w celu umożliwienia jego przesłuchania przez oskarżonego (k. 889 i k. 907). Świadek ten omówił szczegółowo udział A. W. w grupie przestępczej i opisał takie kwestie, jak: pożyczanie przez A. W. pieniędzy na procent, branie pieniędzy na swoje konto, aby Policja nie mogła ich zatrzymać, a także fakt, że oskarżony był „inwestorem” grupy.

W kontekście zarzutu z pkt 2 *petitum* kasacji adw. L. K. należy stwierdzić, że jest również oczywiście bezzasadny. Faktycznie w apelacji adw. R. B.– obrońcy oskarżonego A. W.– podniesiono zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. „poprzez rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości dotyczących czasookresu zarzucanego oskarżonemu czynu na niekorzyść oskarżonego A. W.” (pkt I. *tiret* drugie apelacji). Niezależnie od faktu, że oskarżonemu przypisano popełnienie w tym samym czasie dwóch przestępstw (a nie jednego), to trudno szukać w treści tej skargi jakiegokolwiek rozwinięcia zarzutu, umożliwiającego szersze jego rozpoznanie. W zaistniałej sytuacji, skoro żadnych wątpliwości w tym zakresie nie powziął Sąd Apelacyjny, to miał prawo zaakceptować ocenę dowodów Sądu I instancji w odniesieniu do A. W. i stwierdzić, że brak było podstaw do stosowania wobec niego przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Stanowisko Sądu odwoławczego w tej części należy uznać za wystarczające i adekwatne do stopnia szczegółowości

podniesionych w apelacji argumentów. Zresztą wypada zauważyć, że również w kasacji nie przedstawiono szerszych wywodów w tym zakresie i nie wskazano, na czym konkretnie miałyby polegać to uchybienie Sądów obu instancji. Nadto trzeba zauważyć, że omawiana kwestia należy do sfery ustaleń faktycznych, zaś podnoszenie w kasacji zarzutów związanych ze stanem faktycznym, czy też dokonaną przez sądy I i II instancji oceny dowodów, jest z mocy prawa niedopuszczalna, co zwalnia Sąd Najwyższy od bardziej szczegółowych rozważań w tej części.

Również podniesiony w uzasadnieniu kasacji adw. R. B. argument, że „nie można przypisać skazanemu odpowiedzialności za dwa odrębne czyny realizujące zarówno znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. jak i art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii”, nie znajduje się w żaden sposób w ramach zarzutów apelacyjnych – dlatego Sąd odwoławczy nie odniósł się do niego. Nie tylko więc nie jest to zarzut dopuszczalny w ramach kasacji, jako skierowany bezpośrednio przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, ale też w ogóle skarżący nie przedstawił tej kwestii jako zarzutu naruszenia prawa materialnego, a jedynie w ramach uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., sygnalizując jedynie brak analizy problemu „tożsamości czynów” w kontekście art. 11 § 1 k.k.

W odniesieniu do stanowiska obrońcy należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że zakwalifikowanie zachowania sprawcy z art. 258 § 1 k.k. nie powoduje pochłonięcia przestępstw - popełnionych w ramach grupy - jako przejawu realizacji jej celu. Przeciwnie, przestępstwa popełniane w ramach grupy powinny być kwalifikowane według przepisów, których znamiona wyczerpuje zachowanie sprawcy i mimo, że podjęte w ramach grupy jako przejaw realizacji jej celu, bez kwalifikacji kumulatywnej z art. 258 § 1 k.k. To ostatnie przestępstwo jest bowiem przestępstwem bezskutkowym (formalnym), a popełnienie przestępstwa będącego formą realizacji celu grupy nie jest jego skutkiem. Jest to też przestępstwo o charakterze trwałym, gdyż stan bezprawny utrzymuje się tak długo, jak długo trwa przynależność do grupy i nie wymaga dokonywania innych działań przestępczych. Jest więc to przestępstwo, które pozostaje w zbiegu realnym z innymi przestępstwami popełnionymi w czasie przynależności do grupy, w tym również z przestępstwami popełnionymi w ramach

realizacji celu grupy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 2017 r., III KK 307/16, LEX nr 2248725; z dnia 22 maja 2007 r., WA 15/07, OSNwSK 2007, poz. 1123).

W tej sytuacji nie można było uznać, że doszło do podniesionych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów dotyczących sposobu dokonywania kontroli apelacyjnej i w rezultacie, zarzuty obu kasacji jawią się jako całkowicie pozbawione podstaw. Mając te okoliczności na uwadze należało uznać obie kasacje za oczywiście bezzasadne i oddalić je na posiedzeniu w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego, gdyż nie są na tyle wysokie, by ich uiszczenie było dla skazanego nadmiernie uciążliwe.